

**Aldona Molesztak**

## **Antyredukcyjność ujęcia człowieka w podmiotowości**

*Spełniamy sens bytu ludzkiego,  
wypełniamy nasz byt ludzki sensem  
zawsze dzięki temu,  
że urzeczywistniamy wartości.  
V. E. Frankl, Homo patiens*

Człowiek jest bytem wielowymiarowym, który podczas działania staje się jednością. Sprecyzowane, jasno określone, oparte na systemie wartości i wiedzy cele stają się osiągalne. Jednak człowiek podczas dążenia do realizacji swoich zamierzeń rozwiązuje niespotykaną liczbę przeróżnych problemów. Często - mimo obecności drugiego człowieka - jest w swoich działaniach osamotniony, bezradny, oczekujący wsparcia, a nawet pomocy. Ze względu na sytuację, w której bierze udział, jest często zredukowany do pełnienia określonej w niej roli. Wyznaczenie jej wiąże się z oczekiwaną strategią postępowania. Pojawia się więc pytanie - na ile i kiedy podmiotowość może pomóc człowiekowi? Ale tu z kolei powstaje inne pytanie, czym jest podmiotowość, kogo dotyczy? Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest prosta. W literaturze naukowej pojęcie podmiotowości pojawia się często. Na gruncie psychologii, socjologii, filozofii i pedagogiki poszukuje się wyjaśnienia podmiotowości.

### **Podmiotowość jako pojęcie**

Podmiotowość to przeciwstawienie się wszystkiemu, co ogranicza swobodę ludzkiej działalności, a więc osaczeniu człowieka przez politykę, zagrożeniu przez

cywilizację. W obliczu przemian następuje zmiana nie tylko miejsca człowieka w świecie, ale jednocześnie wzrost jego odpowiedzialności. Podmiotowość ujawnia się jako efekt oporu jednostki wobec wychowania, wobec etatyzmu, który stanowi istotną barierę do rozwijania na szerszą skalę zjawiska podmiotowości. Podmiotowość bowiem intensyfikuje wrażliwość i samoświadomość, a więc także odczucie trudności i zła świata, w jakim człowiek żyje.

Podejmując się wyjaśnienia podmiotowości, autorzy definiowali ją jako relację. Stwierdzano, że podmiotowość może zaistnieć tylko w relacji z drugim, bowiem człowiek może się w pełni samorealizować jedynie poprzez nastawienie na poszerzanie zakresu podmiotowości innego człowieka. Z. Spindel [1992] podmiotowość sprowadza do układu relacji między obiektami. Występowanie w relacji dwukierunkowości wpływów pochodzących od obu uczestników podkreśla W. Hajnicz [1995]. Podkreślanie roli działań dwupodmiotowych, które są możliwe dzięki określonym interakcjom, umożliwiającym powstawanie doświadczeń podmiotowych, występuje w rozważaniach G. W. Shugar [1984]. Za dialogiem dwóch podmiotowości opowiada się M. Adamiec [1992].

Interesującą kwestią jest wyjaśnianie pojęcia poczucia podmiotowości będące sprawowaniem kontroli poznawczej i sprawczej, nie wywołującej dysonansu. Zagadnienie to podejmuje J. Bobryk [1981], M. Czerepaniak-Walczak [1994], W. Daniecki [1983], K. Korzeniowski [1983], J. Koziński [1988], J. Reykowski [1989], R. Zieliński [1983]. Literatura dotycząca rozważań o podmiotowości wyjaśnia pojęcie podmiotu. Co oznacza „bycie podmiotem”? Okazuje się, że zdaniem M. Adamca [1992] podmiotem nie jesteśmy, ale podmiotem bywamy, samą zaś podmiotowość należy „uruchomić” i traktować jako dynamiczną, jeśli nie ulotną. Rozumienie bycia podmiotem jako bycia „źródłem przyczynowości” jest stanowiskiem prezentowanym przez A. Gurycką [1989], M. Koftę [1989], J. Reykowskiego [1989].

Na uwagę zasługuje koncepcja podmiotowości K. Korzeniowskiego. Opiera się ona na wyróżnieniu trzech momentów podmiotowości, wynikających z analizy myślenia epistemologicznego:

- podmiotowość jest uczestnictwem w rzeczywistości, a co się z tym wiąże, oddziałuje na nią w sposób świadomy i celowy;
- świadomość rozumiana jako uświadomienie, sprawowanie kontroli poznawczej;
- świadomość własnej odrębności, odrębności własnego systemu wartości. Podmiotowość w takim ujęciu „nie jest stabilnym stanem, lecz sposobem

regulacji stosunków z otoczeniem. Podmiotowość to uświadomiona działalność, inicjowana i rozwijana przez jednostkę według jej własnych wartości i standardów (...), dynamiczny proces, którego regulatorem jest człowiek" [Korzeniowski, 1983, s. 18, 42-44].

Bycie podmiotem działalności oznacza sprawowanie kontroli poznawczej nad otoczeniem i sobą, w której jednostka jest świadoma swojego osobistego systemu wartości. Jednostka formułuje cel lub kierunek aktywności, program działania oraz działa w oparciu o wartości i standardy, aby uzyskać regulację podmiotową. Za wartości własne, uznaje wartości wchodzące w skład jej systemu, te, które podmiot uznaje za swoje, czyli rozumie ich sens. Podmiotowość będzie polegać na stałym poznawczym kontrolowaniu przez człowieka jego aktywności, czyli tego, co on sam robi, co się z nim dzieje oraz z otaczającą go rzeczywistością [*ibidem*, s. 48-49].

Zatem szczególną rolę przywiązują psycholodzy do określenia świadomości, będącej sprawowaniem kontroli poznawczej; systemem operacji, programów działania, nawyków, umiejętności, działalnością świadomą, celową, twórczą, służącą samorealizacji człowieka. Ten istotny aspekt podejmowany jest również między innymi przez T. Tomaszewskiego [1969], M. Adamca [1992].

Podmiotowość jest pojęciem wieloznacznym. Rozpatrywanym z punktu widzenia określonej dyscypliny naukowej oraz reprezentowanej psychologii. Rozumienie pojęcia podmiotowości prowadzi do jeszcze jednego założenia. Otóż człowiek będąc jednostką wielowymiarową winien być postrzegany we wszystkich wymiarach jednocześnie. Nawiązywanie relacji poprzez redukcję do jednego wymiaru nie jest podmiotowością. Dla postrzegania jego istoty i pełni koniecznym jest uświadomienie sobie istnienia praw ontologii dymensjonalnej V. E. Frankla., która przeciwstawia się jego redukcjonistycznemu pojmowaniu [1971, s. 144]. Inaczej określa ją K. Popielski - jako antropologię przestrzenną [1987, s. 40]. Jest geometrycznym pojmowaniem jedności w różnorodności. Pierwsze prawo podkreśla, że „jedna i ta sama rzecz wrzutowana ze swojego wymiaru na inny, niższy niż wymiar własny, odbija się w ten sposób, że jej odbicia wzajemnie sobie przeczą” [Frankl, 1971, s. 145]. Treść tego prawa odzwierciedla przykład trójwymiarowej szklanki w rzucie dwuwymiarowym (pionowym i poziomym), gdzie staje się ona obrazem koła (elipsy) i jednocześnie prostokąta, które to figury względem siebie są sprzeczne. Ponadto, w czasie rzutu na płaszczyznę, nie dostrzegamy otwartości szklanki, której nie możemy przedstawić [*ibidem*]. Następuje tu zatem zubożenie rzutowanego obrazu [Popielski, 1987, s. 41].

W drugim prawie ontologii dymensjonalnej V. E. Frankl stwierdza, że „nie jedna i ta sama rzecz, lecz różne rzeczy rzutowane ze swoich wymiarów na jeden i ten sam wymiar, niższy niż ich własny, odbijają się w taki sposób, że ich obrazy nie są ze sobą sprzeczne, lecz są wieloznaczne” [1971, s. 146]. Czyli bryły geometryczne - stożek, walec i koło - w dwuwymiarowej płaszczyźnie rzutu poziomego będą miały figurę koła (elipsy), po której trudno określić rzutowaną bryłę. Oba prawa wskazują więc na człowieka zredukowanego do poszczególnych wymiarów (np. biologicznego, psychologicznego). Jednak podobnie, jak w kwestii rzutu brył, byt ludzki w swej sprzeczności i różnorodności jest jednością. Jedność bytu ludzkiego wyraża się więc nie w rzucie na różne płaszczyzny, lecz w wymiarze duchowym - transcendentnym [Frankl, 1971, s. 147]. Antyredukcyjno-styczne podejście do człowieka nie przekreśla możliwości istnienia związków zachodzących między wartościami a podmiotowością. Wręcz odwrotnie - potwierdza możliwość ich istnienia. Wyróżnione prawa, podkreślające antyredukcyjno-styczne podejście do człowieka, stanowią podstawę podmiotowości.

Podejmując rozważania dotyczące podmiotowości okazuje się, że decydujące znaczenie ma dla niej system wartości. A szczególnie wartości moralne. Uznane przez jednostkę, za najważniejsze będą stawać się celami jej dążeń, będzie ona je realizować i propagować. Jednocześnie będzie także bronić wartości oraz czynić je obiektem postulatów wobec zastanej rzeczywistości. „Jednostka będzie dokonywać samodzielnie wyboru działań tych, które są urzeczywistnieniem wybranej wartości. Wartości, które posiadają status osobistych celów jednostki, nadają specyficzny walor zachowaniom jednostki. Wyznaczają niejako człowiekowi autorską linię działania czy obszar działań, przy czym są to działania nieprzypadkowe, działania uporządkowane” [Gurycka, Taraszkiewicz, 1989, s. 126]. Podkreślić w rozważaniach można, że właściwością podmiotu jest stanowienie przez niego układu aksjologicznego odniesienia. Przypisanie kryterium wartościowania implikuje zafunkcjonowanie podmiotowości.

➤ Podmiotowość przejawia się w trzech warstwach życia człowieka: relacji ze światem materialnym, w relacjach społecznych (podmiotowość realizuje się we współdziałaniu) i płaszczyźnie subiektywnej (relacja do samego siebie jako podmiotu) [Kotusiewicz, 1995, s. 37]. Bez aksjologicznego wsparcia zaistnienie podmiotowości jest niemożliwe. Podejmując wszelkie rozważania, należy pamiętać, że ludzie nie są stałymi naturami, lecz „každorazowo jako ci, którzy stali się takimi to a takimi, ciągle stają się, posiadając całą pełnię ukrytych możliwości”

[Jaspers, 1993, s. 87]. Nikt na świecie nie zna owych drzemiących w zarodku możliwości człowieka. Dlatego efekty każdego nowego działania wychowawczego są nieprzewidywalne. Będzie ono zawsze pociągać za sobą również takie skutki, o których wcześniej nikt nie myślał [*ibidem*, s. 88].

### **Wartości moralne jako podstawa ludzkiej egzystencji**

Każdy człowiek pragnie scalać swoje życie, by w ten sposób uwolnić się od grożącej mu alienacji. Zastanawia się nad własnym życiem i postępowaniem w otaczającym go świecie. Interesujące jest w tej kwestii stanowisko W. Cichonia. Autor podejmuje rozważania dotyczące problemu wartości w teorii wychowania i jego zdaniem „właściwą dla teorii wychowania byłaby taka koncepcja wartości, która uznawałaby ich jakościowe zróżnicowanie i swoistą obiektywność w strukturze bytu, a także możliwość ich poznawczego ujęcia, płynącego z różnorodnych źródeł, odpowiednich do poszczególnych rodzajów i grup wartości” [1996, s. 145]. Można wyróżnić poszczególne aspekty tej koncepcji, które będą ją charakteryzowały. Pierwszym jest obiektywność wartości. Kwestia ta ściśle związana jest z ich ontyczną strukturą, sposobem istnienia związków aksjologicznych i zachodzącej między wartościami hierarchii. Jest to podstawa do budowania koncepcji teorii wychowania, jak również niezbędny zabieg przy podejmowaniu problematyki wychowawczej [*ibidem*].

Kolejny aspekt to sfera wartości moralnych i innych, które przysługują człowiekowi. Obie sfery wartości kształtują się w różnych stosunkach do człowieka, a ponadto ich urzeczywistnianie w inny sposób wpływa na kształtowanie osobowości. Powstające między nimi związki prowadzą do określenia swoistych treści wychowawczych oraz kształtują proces wychowania. [*ibidem*, s. 146]. Wychowanek dzięki wartościom moralnym dokonuje właściwego wyboru wartości przedmiotowych. Urzeczywistniane w ten sposób wybrane wartości prowadzą do zbudowania trwałego układu wartości moralnych, kształtujących osobowe „ja” człowieka.

Decydujące w wychowaniu może więc być poznanie wartości i ich właściwe odczytywanie. R. Ingarden wskazuje m.in. na błędne odczytywanie wartości, co w rezultacie prowadzi do chaosu aksjologicznego oraz pseudowychowania. Rezultatem winno więc być określenie aksjologicznej koncepcji wychowania. Podejście to ukazałoby człowieka w aspekcie wartości, „które w nim istnieją aktualnie lub potencjalnie i poprzez wychowanie konstytuują jego osobowość”

[*ibidem*, s. 162], która jest celem procesów wychowawczych. Zdaniem W. Pasterniaka, człowiek może doskonalić się poprzez zmierzanie ku wartościom oraz ich poszukiwanie, bo wychowanie jest m.in. poszukiwaniem wartości [1991, s. 20-21]. Postawę rozważań autora stanowi szerokie ujęcie wychowania, jako procesu kulturowego. To kultura tworzy człowieka, ale równocześnie tworzy ją człowiek [s. 10].

Jeśli mamy wychować człowieka uczciwego, mądrego, życzliwego, umiejącego współżyć w grupie i w rodzinie, zrównoważonego emocjonalnie, aktywnego, to podstawą tak sprecyzowanych celów jest system wartości o określonej hierarchii. Ten bowiem gwarantuje wychowanie. Celem szeroko rozumianej edukacji jest wychowanie człowieka poszukującego i urzeczywistniającego wartości. Jedną z dróg jest stykanie wychowanka z wartościami oraz pomoc w jak najgłębszym ich przeżywaniu [Tarnowski, 1982, s. 138-139]. W każdej więc sytuacji zaznacza się obecność konkretnych wartości moralnych. Można więc uznać, że nasze postępowanie jest zależne od uznawanych wartości moralnych, które są ściśle związane z podmiotem. Realizowanie wartości moralnych może nastąpić tylko wówczas, gdy relacje osobowe będą miały wymiar podmiotowy. Przeżywanie wartości i szukanie w ich doświadczaniu zasad postępowania jest znaczącym aspektem podmiotowości człowieka.

Problematyka aksjologiczna jest więc podstawą do rozważań o wychowaniu i wszelkie rozstrzygnięcia aksjologiczne są niezbędne [Olbrycht, 1995, s. 426]. Stanowisko autorki wspiera K. Popielski, który twierdzi, że wartości „wiążą ludzką egzystencję z życiem, aktywizują przebieg relacji międzyludzkich i są przedmiotem odniesienia dla jednostki. Przyciągają i otwierają jednostkę na rzeczywistość, zobowiązują ją i ukierunkowują” [1996, s. 62]. Autor uważa, że wartości są powiązane z podmiotowo-osobowym wymiarem ludzkiej egzystencji, zaznaczają swoją obecność „poprzez zdolność kreowania egzystencji podmiotowej jednostek (...)” [1996, s. 63-64, 71-76]. Poza tym wartości są nieodłącznym składnikiem podmiotowego życia człowieka.

Ich akcentowanie we współczesnym świecie ma swoje źródło w zagrożeniach, będących konsekwencją rozwoju cywilizacji oraz kryzysu różnych sfer życia człowieka. Swoją rolę w refleksjach aksjologicznych ma też zbliżający się koniec dwudziestego stulecia. Wspólna myśl optuje wokół problemu człowieczeństwa, a tym samym jednostki (podmiotu) i wyraziciela wartości. Jest to również próba oceny stopnia, w jakim ludzkość opanowała umiejętność dokonywania wyboru

między wartościami. Przecież właściwością człowieka jest to, że stanowi sam dla siebie układ aksjologicznego odniesienia. Zatem podmiot ludzki jest nie tylko najwyższą wartością, lecz również kryterium wartościowania, które determinuje podmiotowość [Kotusiewicz, 1995, s. 35]. Ta z kolei - twierdzi M. Łobocki - stanowi podstawową zasadę oddziaływań wychowawczych, prowadzących do przyśwajania i uzewnętrzniania pożądanych społecznie i moralnie wartości [1994, s. 49-50]. W konsekwencji sedno zainteresowania stanowi wychowanie do wartości poprzez nasilenie różnorodnych interakcji między wychowawcami i wychowankami.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że podmiotami uwikłanymi w procesy edukacyjne są nie tylko wychowawcy i wychowankowie, łączące ich relacje, ale także rodziny i zachodzące pomiędzy nimi powiązania. Jednostka ludzka nie może uwolnić się od rozstrzygnięć aksjologicznych, ponieważ „człowiek jest w szczególności sposobem podmiotem wartości moralnych” [Cichoń, 1996, s. 51]. Generalnie mówimy o dwóch stanowiskach podejmujących problematykę realizacji wartości. Pierwsze traktuje jednostkę ludzką (*indywiduum* psychofizyczne) jako podmiot wartości moralnych, drugie koncentruje swoją uwagę na podmiotowości. Tym samym zwraca się uwagę na człowieka jako nosiciela wartości moralnych, przejawiających się jego w postępowaniu, decyzjach, zamiarach, intencji i motywach działaniach. Nie ma wątpliwości, że wartości moralne są przynależne człowiekowi, a tym samym ich istnienie można upatrywać w osobowym, ludzkim „ja” „w którym powstają, krystalizują się jakościowo i w którym posiadają swoje dalsze trwanie” [*ibidem*, s. 52-54]. Zatem największe znaczenie ma ich „urzeczywistnianie”, „przeżywanie”, „poznawanie” i „realizowanie”.

Przeżywanie wartości - twierdzi A. Siemianowski - w związku z przedmiotami które człowiek postrzega (uczucia, upodobania, radości itp.) są dla niego znaczące i napełniają go poczuciem sensu wtedy, gdy przybierają postać odpowiedzi umotywowanej wartościami odkrywanymi przez niego po stronie przedmiotów [1993, s. 38]. Jednak rolę decydującą pełni struktura rzeczywistości, w której wartości moralne istnieją i są realizowane. Natomiast człowiek, by mógł realizować wartości w świecie, musi mieć wolność podejmowania decyzji i swoich czynów. Z wolnością decyzji związana jest możliwość przekształcania i wzbogacania świata, a więc twórcza aktywność podmiotu. Przy tym człowiek musi być świadomy swoich zamierzeń. Podstawą tej świadomości winna być znajomość wartości, która nie obejmuje tylko teoretycznej wiedzy, lecz daje zrozumienie wartości, a więc praktyczny z nią kontakt [Cichoń, 1996, s. 56-57].

## **Urzeczywistnianie wartości moralnych podstawą antyredukcyjnej podmiotowości**

Możemy dokonać zatem syntezy warunków wpływających na urzeczywistnianie wartości i podmiotowości. Zarówno podmiotowość, jak i realizacja wartości występuje tylko podczas relacji. Podstawą aktywności człowieka jest bycie wolnym, niezależnym, ale jednocześnie świadomym podejmowanych decyzji. Okazuje się więc, że podmiotowość i wartości moralne są ze sobą ściśle związane. Odwołać się możemy na przykład do definicji traktującej wartość jako „wyobrażenie lub idea tego, co nas motywuje lub ukierunkowuje nasze działanie. (...) Te zinternalizowane idee składają się na tożsamość podmiotów, w znacznym stopniu określają i wyznaczają zarówno sieć poznawczą, jak i kanalizują emocje, motywacje jednostek” [Nowicka-Kozioł, 1993, s. 9]. Wartości moralne stają się zatem fundamentem, podstawą podmiotowego traktowania „(...) wolne, oparte na poznaniu wartości działanie może być działaniem w pełni odpowiedzialnym i prowadzić do realizacji wartości moralnych”, a tym samym do podmiotowości [Cichoń, 1996, s. 56]. Pewnym jest, że każdy kontakt człowieka z drugim człowiekiem nacechowany jest konkretnymi wartościami moralnymi. Każda więc odpowiedź tegoż człowieka na każdą sytuację będzie postępowaniem uzależnionym od uznawanych przez niego wartości i ich hierarchii. Dlatego regulacja stosunków człowieka z otoczeniem nie jest niczym innym jak podmiotowym istnieniem (podmiotowością). Ta z kolei przeciwstawia się wszystkiemu, co ogranicza swobodę działania człowieka.

W obliczu ciągłych i gwałtownych przemian, miejsce i rola człowieka w świecie podlega ciągłym zmianom. To właśnie podmiotowość intensyfikuje wrażliwość i samoświadomość, a więc także odczucie każdej trudności bycia w świecie, w jakim człowiek żyje. Zjawisko podmiotowości musi charakteryzować aspekt aksjologiczny, za którym kryje się indywidualny i grupowy interes werbalizowania wartości w odpowiednie systemy. Jednak proces ten może i będzie istniał tak długo, jak długo człowiek potrafi być wewnętrznie wolny czyli zdolny do dokonywania wyborów między dobrem a złem. Przy tak rozumianej podmiotowości jej podstawę zawsze będą stanowiły wartości moralne.

### **Bibliografia:**

Adamiec M., Podmiotowość - formy i zmiany, [w:] Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy, Z. Ratajczak (red.), Katowice 1992.



- Cichoń W., Wartości, Człowiek, Wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej, Kraków 1996.
- Czerepaniak-Walczak M., Podmiotowość w perspektywie pedagogiki, Szczecin-Gorzów Wlkp. 1994.
- Frankl V. E., *Homo patiens*, Warszawa 1971.
- Gnitecki J., Pasterniak W., Wychowanie jako poszukiwanie wartości, Gorzów Wlkp. 1993.
- Gurycka A. (red.), Podmiotowość w doświadczeniach wychowawczych dzieci i młodzieży, Warszawa 1989.
- Gurycka A., Taraszkiewicz M., Podmiotowość młodzieży w świetle badań, [w:] Wychowanek jako podmiot działań, M. Kofta (red.), Warszawa 1989.
- Hajnicz W., Dwupodmiotowość i dwuzadaniowość sytuacji edukacyjnych, Olsztyn 1995.
- Ingarden R., Książeczka o człowieku, Kraków 1987.
- Jaspers K., Uwagi o wychowaniu, *Znak*, 1993 nr 9.
- Kofta M., Orientacja podmiotowa - zarys modelu, [w:] Podmiotowość w doświadczeniach..., *op. cit.*
- Korzeniowski K., Zieliński R., Daniecki R., Podmiotowość jednostki w koncepcjach psychologicznych i organizacyjnych, Wrocław 1983.
- Kotusiewicz A. A., Nowe kategorie edukacyjne, [w:] Nauczyciel i uczniowie w sytuacjach szkolnych, G. Koć-Seniuch (red.), Białystok 1995.
- Kozielecki J., O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne, Warszawa 1988.
- Kwiatkowska H. (red.), Ewolucja tożsamości pedagogiki, Warszawa 1994.
- Łobocki M., Rola wartości w wychowaniu, [w:], Rola wartości i powinności moralnych w kształtowaniu świadomości profesjonalnej nauczycieli, A. Tchorzewski (red.), Bydgoszcz 1994.
- Łobocki M., W sprawie teorii wychowania zorientowanej humanistycznie, [w:] Stare i nowe dylematy teorii wychowania, J. Górniewicz (red.) Toruń 1993.
- Nowicka-Kozioł M., Odpowiedzialność w świetle alternatyw współczesnego humanizmu, Warszawa 1993.
- Olbrycht K. (red.), Edukacja aksjologiczna, t. 2, Odpowiedzialność pedagoga, Katowice 1995.
- Olbrycht K., Aksjologiczne podstawy dyskusji nad wychowaniem, [w:] Edukacja i rozwój, A. Jopkiewicz (red.), Kielce 1995.
- Pasterniak W., Wprowadzenie do dydaktyki wartości, Goleniów 1991.
- Popielski K., „Wymiar ludzki” - znaczące odkrycie współczesnej psychologii, [w:] Człowiek - pytanie otwarte, K. Popielski (red.), Lublin 1987.
- Popielski K., Wartości i ich znaczenie w życiu ludzi, [w:] Człowiek - Wartości - Sens. Studia z psychologii egzystencji, K. Popielski (red.), Lublin 1996.
- Popielski K., Miejsce i znaczenie wartości w procesie bycia i stawania się człowieka, [w:] Człowiek - Wartości... *op. cit.*
- Reykowski J., Podmiotowość - szkic problematyki, [w:] Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność, P. Buczkowski, R. Cichocki (red.), Poznań 1989.
- Shugar G. W., Małe dziecko w sytuacji dwupodmiotowej, Jak powstaje i na czym polega struktura Działanie Wspólne, [w:] Podmiotowość w doświadczeniach..., *op. cit.*
- Siemianowski A., Człowiek a świat wartości, Gniezno 1993.
- Siemianowski A., Szkice z etyki wartości, Gniezno 1995.
- Spendel Z., Kulturowe funkcje psychologii podmiotowości, [w:] Psychologiczne problemy..., *op. cit.*
- Tarnowski J., Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej, Warszawa 1982.
- Tomaszewski T., Człowiek jako podmiot i człowiek jako przedmiot, [w:] Studia z psychologii emocji, motywacji i osobowości, J. Reykowski, O. W. Owczynnikowa, K. Obuchowski (red.), Wrocław 1977.